



Łukasz Szkliniarz. © Tahoe for Life

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie bez zgody autora zabronione

Wyprawa Lato 2022 „Wakacyjny VIBE”

Data: 30/07/2022 – 14/08/2022 (16 dni)

Cena: \$ 2 800

Max liczba osób: 10

Opis wyprawy

Zabieramy Was w podróż, która z pewnością odbije piętno na Waszym spojrzeniu na świat. Każdego dnia będziecie chcieli więcej i więcej, a my, zdeterminowani Waszymi pragnieniami, dołożymy wszelkich starań, by ta wyprawa była jeszcze lepsza niż wyobrażacie ją sobie na chwilę obecną. Przed Nami miasta ikony, takie jak: San Francisco, Los Angeles czy Vegas, przemierzmy nadoceaniczną Kalifornijską „Jedynkę” w poszukiwaniu błęgiego El Dorado. Niemała gratka dla miłośników kinematografii w Universal Studio, gdzie zobaczymy jak kręcone są najznakomitsze produkcje filmowe. Parki Narodowe i relax w Lake Tahoe, a po drodze mnóstwo niezapomnianych wrażeń i atrakcji. Startujemy...

Plan wyprawy

Dzień 1. Warszawa – San Francisco, CA

Zbiórka na lotnisku Warszawa-Okęcie, pakujemy walizki i ruszamy na zachód. Na miejscu czeka już na nas polskojęzyczny przewodnik, pełen wigoru i sił do pracy, z którym udajemy się na zasłużony odpoczynek do pobliskiego hotelu. Dla tych którzy jeszcze nie opadli z sił, przejazd pod siedziby główne Facebook i Google. Odpoczynek.

Dzień 2. San Francisco, CA – Santa Cruz, CA

Można by tu spędzić lata, a i tak nie wszystko „ogarnąć”. Skupiamy się więc na „must see”, na tym, co zobaczyć musi każdy turysta, będący pierwszy raz w San Francisco. Pierwsza atrakcja to: Cable Car – symbol miasta, tramwaj linowy, którym to mkniemy falowanymi uliczkami ku Fisherman’s Wharf, jednej z największych atrakcji turystycznych SF. Odwiedzimy „Pier 39”, gdzie zobaczymy wylegające się w porcie, lwy morskie. Następnie, obowiązkowo należy zaliczyć zupę z mięczaków (clam chowder), po czym ulubiony punkt programu naszej wyprawy; wypożyczenie wcześniej zarezerwowanych rowerów i wyruszenie na podbój Golden Gate. Trasa którą przejedziemy na rowerach liczy około 8 mil (12 km) i wiedzie przez most Golden Gate do miasteczka Sausalito, skąd barką popłyniemy do San Francisco, przepływając w bliskiej odległości od słynnego więzienia Alcatraz. W mieście czekają na nas jeszcze takie atrakcje jak: Ferry Building – dawny budynek portu z 1898 r., Chinatown, FiDi – dzielnica finansowa, w której wszystko kręci się wokół wielkich pieniędzy i karier z 48-piętrowym wieżowcem Transamerica Pyramid, zobaczymy Tower Salesforce – najwyższy budynek



Łukasz Szkliniarz. © Tahoe for Life

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie bez zgody autora zabronione

w San Francisco, Union Square – mekkę zakupoholików, dalej przejazd rozstawioną krętą Lombard Street, wreszcie Ocean Beach, gdzie będziemy próbować złapać ostatnie promienie zachodzącego Słońca. Zwieńczeniem dnia jest wizyta na Twin Peaks Summit, miejscu rozkoszy nocnych fotografów, z którego rozpościera się bajeczna panorama San Francisco. Wyjazd do Santa Cruz i upragniony sen.

Dzień 3. Santa Cruz, CA – Pacific Coast Highway – Santa Barbara, CA

Budzi nas nadoceaniczny, mglisty poranek. Santa Cruz – miejscówka hipisów i oaza beztroskiego życia. Wspaniałe oceaniczne klify West Clif Drive, surferzy, piękne kalifornijskie domy, takie widoki poprowadzą nas do promenady i molo, gdzie po krótkim spacerku ruszymy w dalszą drogę. Przed nami „Pacific Coast Highway” czyli „Kalifornijska Jedyńka”, której to uczucie wolności da się nam we znaki, a tam takie atrakcje jak: Monterey, Big Sur i jego perełka most Bixby Creek Bridge; następnie McWay Falls – to niewątpliwie nasze oczko w głowie – turkusowa woda, skaliste klify otaczające urzekający wodospad, zbocza wpadające do oceanu; poobserwujemy słonie morskie wylegające się w kalifornijskim słońcu; dalej przejedziemy przez Pismo Beach gdzie przy odrobinie szczęścia można będzie wypatrzeć wieloryby. Nocleg w okolicach Santa Barbara.

Dzień 4. Santa Barbara, CA – Hollywood – Los Angeles, CA

Czas przestawić się na nowe widoki: na kolonialną architekturę z jej niską zabudową, na palmy, sporą dawkę zieleni, na cieplejszy powiew wiatru, molo i góry w oddali. Szybkie śniadanie, kawa i rozbudzamy się podążając na piękne, długie, drewniane molo – Santa Barbara Stearns Wharf z zabytkową przystanią, łapiemy wiatr w żagle. Dziś na spokojnie w bikini i z ręcznikiem w ręku zaglądamy do nadoceanicznego przepychu. Warta uwagi jest plaża Hendry's Beach, lubiana przez miejscowych, którzy spotykają się tu na śniadania, bądź koktajle o zachodzie słońca. Dzisiejszy cel to Malibu – miasto celebrytów, z przepięknymi willami położonymi na wzgórzach. Dalej Santa Monica – oceaniczny klimat wyzwolenia daje się odczuć na każdym kroku, przepiękne molo, szeroka piaszczysta plaża i oczywiście słońce wijące się pomiędzy palmami. Tu kończy się słynna droga „Route 66”... Kolejna atrakcja to Beverly Hills – przejazd rozstawioną ulicą Sunset Boulevard, w której zakamarkach znajdują się jedne z najdroższych i najpiękniejszych willi na świecie. W Hollywood spacerujemy Aleją Gwiazd, w pobliżu Chinese Theatre, gdzie znajdują się odciski dłoni, stóp, autografy i wpisy światowych sław związanych z show biznesem. Rzucamy okiem na Kodak Theatre – to miejsce, w którym rozdawane są Oscary. Podjeżdżamy i podchodzimy możliwie najbliżej słynnego napisu HOLLYWOOD. Nocleg na przedmieściach Los Angeles.

Dzień 5. Universal Studio / Hollywood (atrakcja fakultatywna)

Dziś przenosimy się do świata filmu. Nie tracąc minuty, jemy szybkie amerykańskie śniadanie i zaczynamy bajkową przygodę w Universal Studio – to jedno z najstarszych i najbardziej znanych hollywoodzkich studiów filmowych nadal funkcjonujących, gdzie od podszewki odkrywamy świat powstawania najznakomitszych produkcji filmowych. Wśród atrakcji każdy znajdzie coś dla siebie: świat „Harrego Pottera”, przejażdżkę „Transformers” 3-D, projekcję „Shreka” 4-D, kaskaderskie popisy



Łukasz Szkliniarz. © Tahoe for Life

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie bez zgody autora zabronione

z „Wodnego świata”, prezentację efektów specjalnych, przejażdżkę po „Jurassic Park” lub podróż do świata „Simpsonów”. Historyczne studio, w którym znajdują się m.in. Bates Motel z „Psychozy” Hitchcocka, nadbrzeże ze „Szczęk”, rozbity samolot z „Wojny światów”, sceneria imitująca Nowy Jork czy włoskie miasteczko. Wszystkie przejażdżki okraszone porządną dawką wizualizacji, muzyki/krzyku, wstrząsów, wyskakujących dinozaurów, rekinów, wody lub ognia. Ufff... Dzień powoli dobiega końca, a my zaczynamy swoją przygodę z pustynią, ruszamy na wschód. Nocleg w Riverside.

Dzień 6. Riverside, CA –Joshua Trees NP- Havasu Lake – Kingman, AZ

Budzi nas powiew suchego powietrza pustyni. Idealna temperatura, więc szybkie śniadanie i nie marnując czasu, ruszamy dalej. Dziś czeka nas 330 mil (ok. 500 km) przygody z piaskiem i jego urokami. W Parku Narodowym Drzewa Jozuego – tak Indianie nazwali występującą tu jukę – zobaczymy tereny dwóch olbrzymich pustyni łączących się tutaj – „wysokiej” pustyni Mojave i „niskiej” pustyni Kolorado, krótki postój w ogrodzie kaktusów Cholla. Przemierzmy ten unikatowy, zapierający dech w piersiach pustynny krajobraz, zatrzymując się raz po raz – na fotę. Ociekający pot sprawia, że naszym marzeniem staje się zimna, rześka kąpiel... Ciśniemy więc busem ku Havasu Lake na pustyni Mojave, terytorium plemienia Indian Chemehuevi, gdzie zaznamy ukojenia w iście pustynnej scenerii – wskakując do rzeki Colorado. Przejazd do Kingman w Arizonie odcinkiem słynnej „Road 66” nazywanej „Mother Road”, która w latach 30-tych ubiegłego stulecia przeżywała swoją świetność, łącząc Los Angeles i Chicago. Nocleg.

Dzień 7. Kingman, AZ – Grand Canyon NP – Hoover Dam – Las Vegas, NV

Nowy dzień – nowe wyzwania, a przed nami Grand Canyon, jeden z siedmiu cudów świata natury. To trzeba po prostu zobaczyć. Skywalk – zbudowany ze szkła (łącznie z podłogą) balkon zawieszony jest 1219 metrów nad ziemią, zobaczymy także Eagle Point, Guano Point i Hualapai Ranch. Setki zdjęć w internecie nie odzwierciedlą rzeczywistego obrazu, tu trzeba być, to trzeba zobaczyć na własne oczy i będzie to wspomnienie na całe życie. Duch Indian Navajo nakazuje nam rozbić namiot, ale na nas już czas, bo mekka hazardu czeka. Po drodze zobaczymy gigantyczną zaporę Hoover Dam znajdującą się na rzece Colorado, która to spełnia funkcję elektrowni. Las Vegas – myślę, że nikomu nic więcej tłumaczyć nie trzeba. Dolar na środku pustyni, którego nigdy się nie wygrywa. To miasto nigdy nie zasypia, więc i my puścimy się w „wir hazardowej rozpusty” z nadzieją, że nazajutrz wszyscy będą gotowi do dalszej drogi.

Dzień 8. Las Vegas, NV – Dolina Śmierci – Bishop, CA

Jeden dzień w „piekle” czyli Dolina Śmierci. Po ekscytująco cichej nocy i późnym śniadaniu będzie czas na regenerację z aparatem w rękę, w zaciszu naszego Vana. Obieramy kierunek – północ. Po drodze czeka na nas pustynna przyroda Death Valley National Park, a w nim: Dante’s View, z którego rozpościera się piękny widok na całą Dolinę Śmierci, Zabriskie Point, Badwater – to najniższe położone miejsce w Ameryce Północnej: 85,5 m. ppm z najwyższą odnotowaną temperaturą powietrza na Ziemi: 56,6°C, dalej Artist Point – kolorowe wzgórza, gdzie skały wyglądają jakby je ktoś pomalował, a swoje



Łukasz Szkliniarz. © Tahoe for Life

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie bez zgody autora zabronione

kolory zawdzięczają utlenianiu się różnych metali. Gorąc daje się we znaki, przejazd do Bishop malowniczymi pasmami górskimi. Odpoczynek.

Dzień 9. Bishop, CA – Yosemite NP – Oakhurst, CA

Oczy otworzy nam przepiękne wschodnie pasmo Sierra Nevada i wtulony w nią granitowy szczyt Mount Whitney o wysokości 4421 m (14505 stóp) n.p.m., najwyższy szczyt kontynentalnych Stanów Zjednoczonych. Ruszamy do Parku Narodowego Yosemite, a po drodze firmowa niespodzianka „Wild Willy’s Hot Springs” z panoramicznym widokiem na wzgórze Mammoth Lakes. Kręta autostrada „CA 120” poprowadzi nas do Yosemite Village, a to prawdziwy majstersztyk natury! Na miejscu ujrzymy ogromne ściany Half Dome, granitowe urwisko El Capitan i bajeczne wodospady Yosemite Falls i Nevada Falls, na których to z pewnością odcisniemy swoją stopę (dla chętnych Łukasz zabierze Was na trekking na sam wierzchołek wodospadów). Uwieńczeniem dnia będzie Glacier Point i zapierający dech w piersiach widok na dolinę Yosemite z wysokości 2200 m. Nocleg w Oakhurst.

Dzień 10. Oakhurst, CA – Yosemite Valley – Reno, NV

Wracamy do Yosemite i tam odwiedzamy Mariposa Grove, gdzie zobaczymy najstarsze i największe na świecie drzewa – gigantyczne sekwoje. Reszta dnia to zasłużony odpoczynek na łonie natury. Następne miejsce na trasie to Mono Lake - najstarsze jezioro Ameryki Północnej, gdzie poczujemy się jak na księżycu, wśród fantastycznych formacji skalnych przypominających zamki otoczone wodą. Te 180 km² alkalicznej i w dodatku zasolonej wody są jak z bajki. Krótki trekking, mnóstwo zdjęć. Ruszamy dalej na północ udając się na kolację do naszej ulubionej baskijskiej restauracji u podnóża gór Sierra Nevada, a specjalnością tu jest wyborna lokalna jagnięcina. Kolejne 4 nocki spędzimy w Reno (największe miasto północnej Nevady) w hotel-casino, gdzie do dyspozycji będziemy mieć wszystko czego potrzeba, aby dobrze się bawić 24/h, a jest to także idealna miejscówka wypadowa do Lake Tahoe. Trzeba wypocząć, przed nami trzy dni w jednym z najpiękniejszych miejsc na ziemi, przekonacie się sami.

Dzień 11-13. Lake Tahoe, CA

Po trudach podróży niewątpliwie czas na odpoczynek, ciszę, przyrodę i magię Lake Tahoe. Dla ludzi lubiących aktywnie spędzać czas możliwości są tu nieograniczone. Każdy następny dzień będzie planowany wspólnie, po to, aby każdy z Was mógł zaspokoić swoje „JA”. Znając każdy zakamarek, chcemy przedstawić Wam nasze propozycje tak, aby pobyt w Lake Tahoe stał się pretekstem do rychłego powrotu.

Trekking – który pozwoli nam być „bliżej chmur”:

Mt Tallac – 9735 ft / 2967 m

Najpopularniejszy szlak na szczyt, z wierzchołka którego rozpościera się przepiękna panorama jeziora Tahoe i pasma górskiego Sierra Nevada.



Łukasz Szkliniarz. © Tahoe for Life

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie bez zgody autora zabronione

Rowery - Jedna z najpiękniejszych na świecie tras rowerowych „Tahoe Rim Trail”, której odcinek biegnie od Mt Rose Meadow do jeziora Spooner.

Łódka, skutery, paddleboard i kajaki

W celu bliższego poznania Lake Tahoe skorzystamy z łodzi motorowej (w cenie programu). Podczas wycieczki po jeziorze Tahoe, że poczujecie się jak piraci, a zachód słońca na środku jeziora wprawi Was w niezemski „vibe”. Dla chętnych kajaki i paddleboard po przedniej rezerwacji.

Plażowanie

Bez tej atrakcji to nie byłoby Tahoe porą wakacyjną. Piaszczyste plaże, turkusowa woda, skaliste nabrzeża, plaża nudystów, bikini, siatkówka plażowa, piwo Corona i oczywiście słońce, bo to chyba tak naprawdę jedyna rzecz, o którą nie trzeba się martwić. Mamy to wszystko na wyciągnięcie ręki i tylko od Was będzie zależało, jak często będziemy z tego korzystać.

Must see In Lake Tahoe – zabierzemy Was w miejsca, gdzie docierają tylko nieliczni turyści, a nie zobaczyć ich w Tahoe to grzech: Angora Lake, Fallen Leaf Lake, Emerald Bay, Horse Tail Waterfall, Squaw Valley, Hope Valley, Truckee River, Pyramid Lake i wiele innych.

Heavenly Gondola

To jedna z głównych atrakcji Lake Tahoe. Gondola, która wyniesie Was wysoko w chmury na platformę widokową, a spektakularny widok na Lake Tahoe i okolice zadowoli każdego wymagającego (atrakcja fakultatywna).

Reno „The Biggest Little City in the World”, Shopping

Malownicze miasto położone nad rzeką Truckee (rzeka wypływa z jeziora Tahoe), u podnóża gór Sierra Nevada, słynące z kasyn i dobrej zabawy. Po drodze odwiedzimy Carson City – stolicę Nevady, State Capitol, muzeum Nevady, po czym udamy się do Virginia City – typowego miasteczka dzikiego zachodu, gdzie były kręcone zdjęcia do filmu Bonanza. W Reno udamy się na kilkugodzinny shopping i w zależności od Waszych potrzeb będziemy odwiedzać najciekawsze centra handlowe i sklepy.

Nightlife – What happens in Nevada, stays in Nevada

Lake Tahoe oraz Reno nie zasypia, na każdym rogu kasyna, a w nich kluby nocne, bary, restauracje i knajpki, wszystko to tętni życiem przez 24 h. Latem na otwartym powietrzu odbywają się koncerty sław amerykańskiej estrady, a w lokalnych barach każdy znajdzie coś dla siebie.

To są Wasze wakacje, ty Wy zdecydujecie o tym jak spędzimy czas w Lake Tahoe.

Dzień 14. Reno, NV – Napa, CA

Szczęśliwej drogi już czas, wierzcie nam – to nie jest takie proste. Bładym świtem pakujemy ekwipunek, dziś czeka nas całodniowa wycieczka szlakami najszlachetniejszych win świata, a tu: wizyta w kilku kultowych winiarniach, gdzie rozkoszujemy się degustacją u źródeł. Białe, czerwone, różowe, bąbelki czy bez, każdemu lekko kołysz się w głowie. Jeszcze spacer po uroczym centrum Napa, i powoli trzeba myśleć o powrocie do kraju. Sen.



Łukasz Szkliniarz. © Tahoe for Life

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie bez zgody autora zabronione

Dzień 15. San Francisco – airport

Dziś łapiemy ostatnie promienie kalifornijskiego słońca. Poranna wizyta w centrum handlowym na shopping. Popołudniowy transfer na lotnisko. Wylot do Polski.

Dzień 16.

Przylot do kraju.

Plan wyprawy, kolejność zwiedzania oraz czas mogą ulec zmianie z powodu czynników całkowicie niezależnych od nas takich, jak warunki atmosferyczne, korki i inne nieprzewidziane zdarzenia

CENA: \$2 800

I rata: 300 USD plus koszty biletu lotniczego płatne przy zapisie (milowość kupna biletu lotniczego na własną rękę i okazania go do biura Tahoe for Life nie później niż miesiąc po podpisaniu umowy)

II rata: 2 500 USD płatne 30 dni przed wyjazdem

Cena obejmuje:

1. Opiekę doświadczonego miejscowego polskojęzycznego pilota,
2. 14 noclegów na trasie wyprawy (hotele 2-3*, pokoje 2 osobowe + 9 american breakfast),
3. Samochód – VAN do naszej dyspozycji na czas trwania wyprawy, paliwo,
4. Wine passport / Napa – dający 50% zniżki podczas degustacji,
5. Wypożyczenie motorówki – Lake Tahoe,
6. Wstępy do Parków Narodowych: Death Valley NP, Grand Canyon NP West- Skywalk, Joshua Tree NP, Yosemite NP.,
7. Wypożyczenie rowerów w San Francisco i Lake Tahoe,
8. Tramwaj linowy – cable car oraz prom w San Francisco,
9. Opłaty drogowe, mostowe, parkingi,
10. Koszty organizacyjne w USA.

Cena nie obejmuje:

1. ESTA (14 \$) lub Wizy do USA (160 \$),
2. przelotu Warszawa – San Francisco, CA – Warszawa,
3. ubezpieczenia KL, NNW 50000 EU,
4. wyżywienia (ok. 20-40 \$/dzień) każdy z nas ma swoje gusta kulinarne, dbając o dobro każdego z Was będziemy starać się spełnić wszelkie zachcianki,
5. śniadania podczas pobytu w Hotel-Kasyno w Las Vegas i Reno,
6. dopłaty do pokoju 1 – osobowego,



Łukasz Szkliniarz. © Tahoe for Life

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie bez zgody autora zabronione

7. wstępu do obiektów poza parkami: muzea, parki miejskie,
8. atrakcji fakultatywnych podczas wyprawy jak: Gondola- Lake Tahoe, Universal Studio,
9. atrakcji dla chętnych,
10. napiwków w restauracjach,
11. wydatków własnych.

Cennik atrakcji fakultatywnych:*

1. Universal Studio / Hollywood –Universal Express – 280 \$
2. Kajaki/ Lake Tahoe – pojedynczy kajak 65 \$, podwójny 85 \$/cały dzień
3. Paddleboard/ Lake Tahoe – 25 \$/1 godzina, 35 \$/2 godziny, 65\$/ cały dzień
4. Heavenly Gondola/ Lake Tahoe – ok. 50 \$

**Uwaga: cennik atrakcji fakultatywnych uwzględnia ceny z poprzedniego sezonu tj. 2021*



Łukasz Szkliniarz. © Tahoe for Life

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie bez zgody autora zabronione

Przydatne informacje

Sukcesem każdej wyprawy jest należyte jej przygotowanie. Ważne jest nie tylko to, co włożycie do plecaka, ale przede wszystkim to, czego dowiecie się o kulturze i zwyczajach krajów, do których chcecie wyruszyć. Ta wiedza sprawi, że Wasza podróż będzie bogatsza, przyjemniejsza i bezpieczniejsza. Tu zamieszczamy wiele przydatnych wskazówek.

ZASADY WJAZDU do Stanów Zjednoczonych związane z Covid-19: Podróżujący do USA będą musieli okazać:

- potwierdzenie o pełnym zaszczepieniu na Covid-19 w wersji angielskiej (tzw. certyfikat zaszczepienia do pobrania z Internetowego Konta Pacjenta <https://pacjent.gov.pl/>). USA honoruje szczepionki zatwierdzone przez amerykańską Federalną Agencję Leków albo Światową Organizację Zdrowia: Pfizer, Moderna, Johnson&Johnson, AstraZeneca, Sinovac i Sinopharm. Od podania drugiej dawki szczepionki do wylotu do USA musi upłynąć co najmniej 14 dni.
- negatywny wynik testu na Covid-19 wykonany najwcześniej 1 dzień przed planowanym wylotem do USA. Akceptowane testy: RT PCR lub antygenowy. Wynik testu musi być w języku angielskim.
- osoby poniżej 18 roku życia nie muszą przedstawiać zaświadczenia o szczepieniu. Jeśli je posiadają i mają ukończone 2 lata obowiązują ich zasady jak wyżej. Niezaszczepieni małoletni powyżej 2 roku życia podróżujący z zaszczepionym opiekunem/rodzicem muszą przedstawić negatywny wynik testu wykonanego nie wcześniej niż 1 dzień przed planowanym wylotem do USA.

Dokumenty:

1. Obywatele Polski muszą posiadać ESTA bądź wizę wjazdową do Stanów Zjednoczonych
2. Paszport (powinien być ważny dłużej niż 6 miesięcy).
3. Dla własnego dobra należy zrobić ksera wszystkich ważniejszych dokumentów:
 - paszportu
 - strony ze zdjęciem i wizami (lub zeskanować i przesać skany na swojego maila).Kserokopie zawsze należy trzymać w innym miejscu niż oryginały.
4. Zabieramy wszelkie legitymacje gwarantujące zniżki, np. Euro 26, ISIC.
5. Dobrze jest też posiadać dodatkowy dokument tożsamości ze zdjęciem np. prawo jazdy.
6. Dobrze jest posiadać międzynarodowe prawo jazdy



Łukasz Szkliniarz. © Tahoe for Life

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie bez zgody autora zabronione

Pieniądze:

Walutą w USA jest **dolar (USD)**, który dzieli się na 100 centów. W obiegu są **monety** o nominałach: **1, 5, 25, 50 centów i 1 USD** oraz **banknoty** o wartościach **1, 2, 5, 10, 20, 50, 100 USD**.

Dla zabezpieczenia finansów powinniśmy mieć ze sobą oprócz gotówki – karty płatnicze. Jeśli zdecydujesz się wziąć większość pieniędzy na karcie, to pamiętaj, że nie możesz polegać tylko na jednej karcie. American Express, Master Card i Visa są **powszechnie akceptowane**.

Ubranie:

Zacznijmy od tego że jest Sierpień, a nasza wyprawa będzie mieć odcień wakacyjny, więc oprócz standardów, należy zaopatrzyć się w:

- dwie pary wygodnych butów plus klapki (Zimowo/Trekkingowe wodoodporne, adidas)
- lekka, wodo- i wiatroodporna kurtka,
- ubrania łącznie wakacyjne
- strój kąpielowy

Co praktycznego do plecaka ?

Pakując się należy pamiętać, że prawie wszędzie w podróży można skorzystać z pralni. Jeśli czegoś zabraknie, wszędzie są sklepy, w których możemy uzupełnić nasze braki (zarówno te bardziej jak i mniej przewidywalne). Podczas podróży kupuje się wiele pamiątek i trzeba pamiętać, że i dla nich musi się znaleźć miejsce w Waszym bagażu.

Duży plecak – nasz główny bagaż. Oczywiście można spakować się do torby na kółkach, lecz jeśli ktoś poważnie myśli o całonocnym backpack-u, opcja pierwsza będzie bardziej praktyczna.

Mały plecak – to nasz bagaż podręczny. W nim nosimy cenne rzeczy, takie jak aparat czy kamera oraz potrzebne drobiazgi (kosmetyki, woda itd.). W trakcie wyprawy, kiedy wychodzimy zwiedzać czy jedziemy na wycieczkę, zabieramy tylko mały plecak.

Saszetka na pieniądze i dokumenty – warto wybrać saszetkę zrobioną z przyjemnego w dotyku materiału (nosimy ją pod koszulą na szyi lub brzuchu).

Internet

Wi-fi jest dostępne w prawie każdym hotelu, kawiarniach i restauracjach.

Napięcie

Napięcie elektryczne 120 V, 60 Hz. Gniazdka dostosowane są do wtyczek nieposiadających bolców. Niezbędna jest specjalna przejściówka, która najlepiej nabyć w Polsce.

Kultura podróżowania

Pamiętajmy!

1. To my przyjeżdżamy do czyjegoś domu i powinniśmy zaakceptować styl życia i tutejsze obyczaje.
2. Nie krzyczymy, nie stresujemy się, bo nie jesteśmy lepsi – jesteśmy inni!
3. Jesteśmy na wakacjach, nie wybuchajmy złością i cieszymy się podróżą taką, jaka jest, a nie taką, jaką chcielibyśmy, żeby była.
4. Wyjechaliśmy w prawdziwą podróż, aby poznać nowe i nieznanne, więc nie denerwujemy się, jeśli to „nieznane” wyobraźliśmy sobie inaczej.



Łukasz Szkliniarz. © Tahoe for Life

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie bez zgody autora zabronione

Czy wiesz dokąd jedziesz?

Swoje wyprawy planujecie najczęściej z dużym wyprzedzeniem, dlatego warto poświęcić trochę czasu dzielącego nas od wyjazdu, na zapoznanie się z miejscem, do którego się wybieracie.

Eksploracja lasów, wycieczki górskie, wyprawy przez pustynie – to marzenia każdego podróżnika, lecz każdy, kto odbył taką wyprawę w sposób nieodpowiedzialny, wywarł negatywny wpływ na lokalne środowisko naturalne. To przecież zachowanie i wybory każdego podróżującego mogą przyczynić się do polepszenia warunków życia innych ludzi i ochrony środowiska. Jak to zrobić?

1. Próbuj płacić tylko lokalnym firmom. Na przykład, pij miejscowe piwo lub sok owocowy, a nie towar importowany.
2. Pomyśl o tym, co się dzieje z Twoimi śmieciami – używaj produktów biodegradowalnych. Oszczędzaj wodę, benzynę czy elektryczność.
3. Pomagaj chronić miejscową przyrodę poprzez przestrzeganie zasad i regulaminów, takich jak trzymanie się szlaków turystycznych czy przestrzeganie obyczajów dzikiej natury.